

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Najlejszy numer liczy **8 str.** Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w pol. Redakcja w redakcji nie zwraca. **Wydawca: Pomorska Spółdzielnia W dawnicza** Konto czekowe P. K. O. Nr 166-31. **Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20** Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11. Tel. Redakcji: dzienne 402, nocny 211. Telefon Administracji 286.

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 7, telefon 214-94 — Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejnerowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. **Toruń, środa 30 marca 1932** Nr. 73

ZAKŁAD GAZOWY W GDYNI Ska z o. o.

BIURO: Gdynia, ul. Portowa (Dom Gazoliny) tel. 1027

GAZOWNIA: Chylonja, tel. 1166

ZAWIADAMIA

że w środę, dnia 30-go marca br.

przystępuje do napełniania

GAZEM

sieci rurociągów ulicznych.

Pokój celny polsko-niemiecki

W sobotę dnia 26 marca nastąpiła wymiana not pomiędzy p. min. Zaleskim, pośłem niemieckim w Warszawie w ołtke'm w sprawie zawarcia pokoju celnego pomiędzy Polską a Niemcami.

Jak wiadomo, w ostatnich tygodniach prowadzone były w Warszawie rokowania pomiędzy przedstawicielami obu rządów w związku z obostrzeniami celnymi, prowadzonymi niedawno w Niemczech. ustalono przyjąć za podstawę stosunków handlowych stan importowy z roku 1931 obustronnie zgodzono się na pewne ustępstwa w złagodzeniu obostrzeń taryfowych.

„Berliner Tageblatt“, donosząc o zakończeniu wojny celnej z Polską, podkreśla, że szczęśliwe zakończenie rokowań dla obu państw doniosło znaczenie i chyła na 100% niebezpieczeństwo wojny celnej.

Warszawa — 29. 3. (PAT). Prowadzone w ostatnich tygodniach w Warszawie rozmowy między rządami Polskim a niemieckim w sprawie stosunków gospodarczych polsko-niemieckich zostały ukończone. W rezultacie tych rozmów **SIĄGNIĘTO POROZUMIENIE CO DO UNIKNIĘCIA DALSZEGO ZAOBSTRZENIA WOJNY CELNEJ** i co do uniknięcia w miarę możliwości nowych obostrzeń w wymianie towarowej, wprowadzonych w ostatnich czasach. Naogół przywrócona została przez obie strony możliwość przywozu w ramach roku 1931. ze strony Polski udzielone zostają konwenty przywozowe na towary, które objęte zostały nowymi nakazami przywozowymi, wprowadzonymi w życie dn. 30 grudnia 1931 r., podczas gdy ze strony Niemiec odpowiednio ograniczone zostaje zastosowanie cła maksymalnego wobec towarów polskich. Rząd polski ze swojej strony ograniczy zastosowanie polskich taryf maksymalnych w stosunku do Niemiec na te towary, które były objęte wojennym zakazem przywozowym.

Berlin — 29. 3. (PAT). W ocenie porozumienia celnego polsko-niemieckiego prasa niemiecka zajmuje stanowisko rozbieżne. Popierające rząd dzienniki demo-

kratyczne i lewicowe wyrażają zadowolenie z pomyślnego sfinalizowania rokowań warszawskich, podkreślając, że pociągnięte one muszą za sobą również odprężenie we wzajemnych stosunkach między Niemcami a Polską, które w następstwie nie ratyfikowania traktatu handlowego przez Niemcy z biegiem czasu stały się przykremi. Szczęśliwe zakończenie rokowań — oświadcza „Berliner Tageblatt“ — posiada zarówno dla Nie-

mię, jak i dla Polski szczególne znaczenie, ponieważ usuwa niebezpieczeństwo 100% wojny celnej.

Organa opozycji nacjonalistycznej, zwłaszcza prasy konserwatywnego Hugenberg'a z naciskiem mówią o niemieckich koncesjach dla Polski, zarzucając rządowi Rzeczypospolitej słabość w rokowaniach. W szczególności koła prawicowe i sfery agrarne zaniepokojone są sprawą przywozu jaj i ciał na masło.

Marszałek Piłsudski w Egipcie

Kair — 29. 3. (PAT) P. Marszałek Piłsudski odbył wycieczkę do oazy Faium w pustyni libijskiej, przebywając 400 km. samochodem. P. Marszałek zwiedził wy-

brzeże jeziora Karum i piramidę Amenemnesa, P. Marszałek czuje się doskonale.

Nie było zamachu na Brueninga

Berlin — 29. 3. (PAT). Wczoraj obiegający pogłoski o rzekomym zamachu na kanclerza Brueninga, bawiącego w miejscowości kuracyjnej Baden Weiler. Pogłoski te spotkały się z kategorycznym zaprzeczeniem ze strony urzędowej, przytem wyjaśniono, że jedynie u-

bieglej nocy w Baden Weiler nieznaną sprawcą rzucono petardę na patrol jednego z hoteli. Skutkiem wybuchu wybitych zostało kilka szyb. Sprawca zbiegł. Śledztwo policyjne w toku.

Waldemaras zginął bez śladu

Tajemniczy samochód — Czyżby siedział w Królewcu?

Waldemaras ostatnio niewiarygodnie się dowiedzieć z zarzutu przygotowania zamachu na jednego z członków obecnego litewskiego tryumwiratu dyktatorskiego, pułk. Rustejkisa i z zarzutu niektórych defraudacji skarbowych, miał się skromnie usunąć w domowe zacisze i osiąść w nadgranicznej miejscowości Jeziorozach. Czas jakiś rzeczywiście cicho tam siedział, ostatnio jednak kiedyś cała uwaga rządu i społeczeństwa litewskiego zwrócona była w stronę p. Rustejki, ku Kłajpedzie, zniknął raptem z miejsca swego dobrowolnego wygnania.

Opowiadają, że widziano, jak przed domem w którym mieszkał Waldemaras, zajeżdżało auto policyjne. Z niego wysiadło dwóch osobników po cywilnemu ubranych, którzy weszli do mieszkania b. dyktatora. Po niejakiem czasie wyszedł w ich towarzystwie Waldemaras, poczem wszyscy wsiadli do auta i odjechali w niewiadomym kierunku. Co do dalszych losów bohatera zdania są podzielone.

Jedni utrzymują, że został porwany przez agentów litewskiego rządu dyktatorskiego przedewszystkiem pułk. Rustejkisa, zakłętęgo wroga Waldemarasa P. Rustejkis poprzysiął mu zemstę za zamach

na swoje życie, co wprawdzie w sądzie nie było udowodnione, ale o czym p. Rustejkis jest głęboko przekonany. Wypływająca stąd pogłoska o internowaniu Waldemarasa w obozie koncentracyjnym w Worniach, okazała się jednak nieprawdziwą.

W Worniach go wcale niema. Zresztą byłoby trudno posądzać o tak naiwny krok doświadczonego gracza, jakim jest p. Rustejkis. Inni natomiast twierdzą, że Waldemaras przy pomocy swych przyjaciół politycznych uciekł zagranicę, oczywiście do Niemiec, których wskazywał w polityce zewnętrznej zawsze był

Polacy na audjencji u Ojca św.

Rzym, 29. 3. (PAT). Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji grupę Polaków, profesorów z Krakowa i Warszawy. Wycieczkę prowadził prof. Korzeniowski.

Święta wielkanocne wśród Polaków w Rzymie

Rzym — 29. 3. (PAT). Kolonja polska z ks. kardynałem Hlondem, generałem zakonu Jezuitów Ledóchowskim oraz senatorem Targowskim na czele złożyła życzenia świąteczne ambasadorom Rzeczypospolitej przy Kwirynale i Watykanie, gdzie była podejmowana tradycyjnym święconem.

Rokowania w Szanghaju trwają

Szanghaj — 29. 3. (PAT). Dzięki szczęśliwej interwencji posła brytyjskiego w Szanghaju, rokowania pokojowe, przerwane z powodu różnicy zdań zostały podjęte na nowo w konsulacie brytyjskim.

35 tysięcy ha ziemi pod wodą

Równina węgierska zalana masą wód

Budapeszt — 29. 3. (PAT). Nieznany sprawca zerwał tamę w miejscowości Koerces na terytorjum rumuńskim w Siedmiogrodzie, wskutek czego olbrzymie masy wód zalały równinę węgierską, położoną w pasie granicznym. 35.000 ha stoi pod wodą, klika gmin znalazło się w niebezpieczeństwie, wiele domów zostało ewakuowanych.

wiernym wykonawcą. Niemcy zechciały może wyzyskać te resztki popularności, jaką się cieszy w niektórych kołach litewskich Waldemaras i użyć go do osłabienia polityki dzisiejszych dyktatorów litewskich, zapoczątkowanej wystąpieniem przeciwko niemieckim knowaniom w Kłajpedzie.

Wnoszą więc, że Waldemaras wyjechał do Królewca, gdzie się kryje, zachowując ściśle incognito i czekając na sprzyjające okoliczności do czynnego wystąpienia. Tymczasem jedno jest pewne, że wszelki ślad po nim w Litwie zaginął.

Tajemniczy okręt „Chacho“ w Neapolu

39 Polaków na statku-inkasie

Neapol, 29. 3. (PAT). Przybył tu argentyński statek „Chacho“, mający na pokładzie 124 Europejczyków, wysiedlonych z Argentyny i oskarżonych o uprawianie propagandy komunistycznej. Wśród pasażerów znajdują się Włosi w liczbie 24, którym władze polic. pozwoliły wylądować. Wśród pozostałych znajduje się 39 Polaków

14 Niemców i 1 Anglik. Okręt wyruszył z Argentyny dnia 13 lutego br., kierując się ku Taryntowi. Polacy, znajdujący się na pokładzie, uzyskali prawo powrotu do Argentyny na skutek decyzji generała Justo, wykluczającej od wysiedlenia tych, którzy zawarli śluby małżeńskie z obywatelkami Argentyny.

P. Boelke prezesem Z. A. S. P.

Warszawa, 29. 3. (PAT). Na 14-tym walnym zjeździe delegatów związku artystów i pracowników polskiej prasy wybrano nowy zarząd na okres 1932/33. Na prezesa związku obrano P. Boelke Roberta.

Zmarływch wstanie gospodarstwa europejskiego

Sensacyjny projekt stworzenia... elektrycznej waluty

W okresie przedwojennym wybitny przemysłowiec i uczonego fizyk belgijski, Solvay, wysunął już projekt oparcia waluty na jednostce pracy. W latach powojennych wybitny przemysłowiec i finansista, Henry Detending, projektował stworzenie między narodowej waluty, opartej o naftę. Ostatnim w cyklu tych koncepcji jest projekt wybitnego działacza gospodarczego Czechosłowacji, inż. Zygmunta Staraka który wydał niedawno ciekawą książkę p. t. „Zmarływch wstanie gospodarstwa europejskiego”, w której wysuwa konkretny plan stworzenia nowej waluty. Jednostką tej waluty, nazwana ergiem, miałaby m. e. za podstawę... elektryczność.

Autor obszernie motywuje ten oryginalny projekt, podkreślając, że mieszanina wysuwa się jako przyczynę kryzysu gigantyczny rozwój techniki w okresie powojennym. Współpraca narodów jest dzisiaj bardziej niezbędną, niż kiedykolwiek i nie może być nic bardziej prostego, jak konsolidacja Europy, oparta na wspólnym wyzyskaniu przez wszystkie narody energii elektrycznej. Oczywiście, ta na potężną skalę zakrojona akcja współpracy gospodarczej idąca w parze ze współdziałaniem w dziedzinie duchowej i kulturalnej, winna się oprzeć o Ligę Narodów. W tym momencie gdy prąd elektryczny swobodnie i bez ograniczeń przebiegać może z Leningradu, czy Konstantynopola, poprzez Europę do Rzymu czy Bukaresztu, ze Stockholmu do Mediolanu — ujawnia się wielkie dzieło postępu.

Przechodząc do szczegółów swego projektu, autor wysuwa konieczność uzyskania środków w wysokości początkowo 50 miliardów franków szwajcarskich dla zrealizowania tego eksperymentu — stworzenia waluty w ergach. Realizacją planu zajęły się specjalny syndykat, złożony z poszczególnych rządów i centralnych organizacji gospodarczych. Zasadniczą wytyczną organizacją byłaby odbudowa gospodarcza z całkowitą wyeliminowaniem zysków. Po utworzeniu tej organizacji możnaby było przystąpić w oparciu o Międzynarodowe Biuro Pracy do stworzenia międzynarodowego banku emisyjnego. Pokryciem waluty

„Dar Pomorza” powraca do Ojczyzny

Jak już donosiliśmy, na statku szkolnym „Dar Pomorza”, znajdującym się w drodze powrotnej z wysp Atylskich, kadet Maksymilian Stefaniak, lat 19, zajęty wiązaniem żagla, spadł na pokład, ponosząc śmierć na miejscu. Kapitan statku zawinął do Hawru w celu zabrania trumny, w której ciało śp. tragicznie zmarłego kadeta mogłoby być przewiezione do kraju.

Złożenie zwłok do trumny odbyło się wczoraj na pokładzie statku w obecności konsula polskiego Winiarza, oraz dowódcy i załogi statku. „Dar Pomorza” odpłynął przed wczoraj o godz. 20.30 do Gdyni.

Nie przechowywać monet gdańskich

Związek Zrzeszeń Gospodarczych donosi nam:

Według otrzymanej informacji, niektóre monety W. M. Gdańska z dniem 1 kwietnia r. b. tracą ustawową moc płatniczą i kasy W. M. Gdańska przyjmować je będą tylko do końca czerwca r. b. Zatem z dniem 30 czerwca r. b. monety te tracą wogóle wartość.

Z uwagi na to, ostrzegamy posiadaczy takich monet przed skutkami nierozważnego przechowywania monet gdańskich, gdyż narażają się na dotkliwe straty materialne. Środki płatnicze W. M. Gdańska są na terenie Pomorza dość silnie rozpowszechnione dzięki ruchliwemu handlowi ludności tutaj z W. M. Gdańskiem.

Obudźmy się i łączmy Legion Młodych Okręg Pomorski

— erga — byłyby układy, zawarte przez wszystkie kraje w sprawie dostarczania energii elektrycznej. Ta podstawa pokrycia byłaby znacznie silniejsza, niż złote pokrycie waluty. Oczywiście, w grę wchodziłyby jeszcze gwarancje banków emisyjnych poszczególnych państw. Zasadniczą ideą, przyświecającą akcji tworzenia nowych kapitałów, byłaby ścisła współpraca wszystkich państw europejskich, która doprowadziłaby niewątpliwie do ożywienia życia gospodarczego.

Autor podkreśla, że przez stworzenie wielkich źródeł pracy i odbudowę gospodarstwa, uda się zatrzymać falę komunizmu.

Projekty autora, które brzmią bardzo optymistycznie, świadczą niewątpliwie o silnych wstrząsach jakie przeżywamy a które tworzą najpodatniejszy grunt dla tego rodzaju idealistycznych fantazji. Czy waluta elektryczna istotnie byłaby radykalnym lekarstwem na wszystkie bolączki chorowanej Europy — należy wątpić.

Bieg kolarski na rolkach



W sali Warszawskiego Ośrodka Wychowania Fizycznego odbył się pierwszy tego rodzaju w stolicy bieg kolarski na rolkach. Dystans wynosił 3 km. wykazywany specjalnym licznikiem. Startowało 24 zawodników. Zwyciężył Włodarczyk W. T. C. Zdjęcie nasze przedstawia finał biegu.

Francja zamyka teatry i kina

Komisja francuskiego Związku autorów i kompozytorów dramatycznych postanowiła w dniu 29 marca zamknąć wszystkie teatry i kina tak w Paryżu jak i w całej Francji, o ile rząd francuski do tego czasu nie zarządzi ich krzyzowej, tragicznej sytuacji.

Charakterystyczną rzeczą jest, że teatry i kina podały sobie we Francji rękę, pomimo zwykłej między nimi instytucjami rywalizacji. Do strajku dołączyły się nawet music-halle, pomimo, że sytuacja ich jest mniej krytyczna. Dyrektorzy teatrów i kin zdecydowali się na przeprowadzenie jaknajenergiczniejszej „ofensywy”, gdyż nie wiele już mają do stracenia — dużo zaś do zyskania. Podtrzymuje ich nie tylko cały personel, ale nawet opinia publiczna.

Przedstawiciele zjednoczonego frontu strajkowego prowadzą rokowania z rządem i udają

li się w delegacji do ministra finansów.

Min. Flandin oświadczył, że z powodu trudności budżetowych nie może podjąć sam za dnej inicjatywy w sprawie przeprowadzenia zniżki taksy państwowej, która zależnie od kategorii przedstawień waha się od 50 do 21 proc. Jednak istnieje projekt zredukowania tych opłat do połowy i o ile projekt ten zostanie uchwalony przez parlament, rząd nie będzie oponował. Trzeba pamiętać jednak, że redukcja taksy do połowy w samym Paryżu zmniejszyłaby dochody budżetowe o 8 milionów franków.

We Francji, która jest skarbcem świata, kryzys przybiera formy jaskrawe. O ile bez porównania lepiej jest w naszej Polsce, gdzie mimo wszystko wielu ludzi z sadystryczną jaską ochotę urządzić wciążyć „Ścianę Płaczu”.

Młode Chiny

Co czwarty człowiek na kuli ziemskiej jest Chińczykiem

„Co czwarty człowiek na kuli ziemskiej jest Chińczykiem” — pisał jedno z pism wiedeńskich, omawiając stosunki w państwie Żółtego Smoka, budząc obecnie tak wielkie zainteresowanie w związku z wypadkami w Mandżu rji. — „Od Londynu aż po Tokio, od Alaski aż do Patagonji, spotkać można Chińczyków wszędzie. Wiemy o tem, że Chiny posiadają kulturę 4000-letnią. Niedosąd jednak na tem. „Chiny nie pragną importu kultury” — oświadczył pewien Azjata. Po osiemnastoletniej walce wewnętrznej między północą a południem — zwyciężyły Chiny południowe i panują nad krajem wielkości niemal całej Europy.

Owe „Chiny Centralne” prowadzić musiały walkę wewnętrzną nie tylko o władzę polityczną, lecz także walkę z kolonizacją Anglików, Amerykanów i Japończyków.

Od czasu już tak zwanej wojny opiumowej (1839—1842) Chiny padły ofiarą imperialistycznych dążeń Europy. Całe dzielnice kraju zostały obsadzone, a Anglia zawiadnęła handlem i przemysłem. Najwięcej zaskodziły „Państwu Środka” narkotyki, które bez żadnej przeszko-

dy ze strony władz rozpowszechniały się po całym kraju, zatruwając miliony ludzi i powodując duchową i gospodarczą dekadencję kilku generacji.

Wielka wojna osłabiła materialną siłę i moralny prestiż Anglii, która, pochłonięta własnymi sprawami, mniejszą uwagę poświęcała sprawom zagranicznym. Wtedy to rozbudził się ruch narodowy w Chinach i rozbrzmiewać zaczęły hasła: „Precz z obcymi!”

Feudalizm, panujący tam od stuleci, ustąpił zwolna miejsca kapitalizmowi. Zaczęły powstawać banki i przedsiębiorstwa przemysłowe, miejsca starych zaczęły zajmować młodzi, a emancypacja kobiet dosięgła granic amerykańskiego feminizmu.

Szanghaj stał się miastem światowym i symbolem ołbrzymiego państwa: — drapacze chmur stoją tam obok pagód, a barki na Jang-tse Kiangu płyną obok współczesnych parowców.

Młoda generacja Chińczyków przepojona jest zdolnością do pracy. Państwo posiada nieprzebrane bogactwa naturalne, najtańsze siły robocze i 450 milionów konsumentów.

Młode Chiny budzą się! Czy może być mowa o groźnym Europie i całemu światu „żółtem niebezpieczeństwem?”

Kto wie?

Bogaty plon ofiarnej akcji społeczeństwa brodnickiego

Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Powodzianom na W. Ięszczyźnie zebrał zł 2459,11

Powiatowy Komitet Niesienia Pomocy Powodzianom likwidując swe prace w dniu 25 marca br. pargnie podkreślić solidaryzm i ofiarności obywateli Brodnicy i powiatu. Dzięki zbiorowej ofiarności społeczeństwa powiatu brodnickiego, Komitet w całej pełni spełnił swe zadanie, dając do dyspozycji miarodajnych czynników sumę 2459,11 zł. na pomoc doraźną dotkniętym klęską powodzi nadakom z ziemi Wileńskiej, Nwojszodzkiej i Białostockiej.

W sumie tej nie brak grosza uczniom, szkolnego, urzędnikom, rolnikom, kupcom, przemysłowcom. Wszyscy ludzie dobrej woli przyczynili się do powstania tak poważnej kwoty.

Wszystkim ofiarodawcom z powiatu brodnickiego Bóg zapłać za to, że podali braterską dłoń w niedoli rodakom z północnych i wschodnich rubieży Rzeczypospolitej.

Brodnicki Komitet Powiatowy.

Ruch wydawniczy

„RYBA”. W tych dniach ukazał się kolejny Nr. 3 „Ryby”, miesięcznika poświęconego sprawom rybactwa morskiego, potrzebom przemysłu i handlu rybnego oraz propagandzie spożycia ryb, którego wydawnictwo zostało przejęte z dniem 1 stycznia 1932 r. przez Morski Instytut Rybacki w Gdyni. Nr. 1—2, poświęcony w głównej mierze aktualnej sprawie importu świeżych śledzi przez Gdynię, ukazał się w drugiej połowie lutego w podwójnej objętości i zawierał, poza obszernym materiałem sprawozdawczym i kronikarskim, następujące artykuły: Józef Borowik — „Wstępujemy w nową erę”, A. Hryniewicki — „Kryzys a rybołówstwo morskie”, W. Bugajski — „Śledź świeży z Norwegii” oraz B. Sotkowski — „Organizacja przeladunku śledzi w Altonie” i „Zadania hali i chłodni rybnej w związku z zakazem przywozu śledzi”.

W Nr. 3 znajdujemy artykuł redakcyjny J. Borowika — „Nożyce cen w rybactwie” poczem artykuły: A. Hryniewickiego — „Trudności zbytu sprętów z połowów naszych rybaków”, B. Sotkowskiego — „Możliwość współpracy polsko-francuskiej w rybołówstwie morskim” i „Świeże ryby morskie w handlu hurtowym we Francji”, S. Krakowskiego — „Boulogne-sur-Mer — centrum handlu śledzi świeżych”, oraz W. Kwiecińskiej — „Reklama — podstawa propagandy spożycia”. Poza tem numer zawiera szczegółowe sprawozdania i ceny z rynków krajowych i zagranicznych, jak również obfitą i zajmującą kronikę.

Uwzględniając obecne trudności finansowe, redakcja „Ryby” obniżyła roczną prenumeratę do 10 zł., dając w ten sposób możliwość korzystania z miesięcznika każdemu, kto się interesuje sprawami rybactwa.

Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Nadbrzeżna, dom M. U. R.

KAZIMIERZ ŚWIĄTECKI — „ROZWÓJ PORTU GDANSKIEGO”. Toruń 1932 r. Skład główny: Kasa im. Mianowskiego w Warszawie. (Str. 309 + XIV, 148 tabel, 5 map i 8 wykresów). Cena 20 zł.

Przed paru tygodniami ukazał się na półkach księgarskich nowy tom Pamiętnika Instytutu Bałtyckiego, jako zeszyt 4 serji „Dominium Maris”, p. t. „Rozwój portu gdańskiego”. Obszerne to dzieło, zawierające olbrzymi materiał statystyczny, składa się z dwóch zasadniczych części: I. Urządzenie portu gdańskiego po wojnie i II. Obroty handlowe portu gdańskiego. Część I-sza poprzedzona jest przedmową oraz wyczerpującym wstępem, w zakończeniu zaś części II-jej znajdujemy szereg załączników, spis używanej literatury i szczegółowy skrowidz rzeczowy. Całość obejmuje VI następujących rozdziałów: I. Organizacja portu gdańskiego, II. Połączenia z zapleczem, III. Połączenia morskie, IV. Rozległość obszaru ciężarzenia, V. Analiza handlu polskiego przez Gdańsk, VI. Ogólny ruch portowy, oraz Uwagi końcowe i wnioski.

Ze względu na wyczerpujące potraktowanie przedmiotu i niezwykle bogaty materiał informacyjny, publikacja ta powinna stać się książką podręczną każdego interesującego się zagadnieniami gdańskimi.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Nieszczęśliwa miłość Ivara Kreugera

Jeszcze o tajemnicy zgonu króla zapalczanego

W Sztokholmie odbył się pogrzeb Ivara Kreugera, pogrzeb bardzo skromny, nowożytny. Zwiłki sławnego milionera spalono w krematorium i tak po człowieku, który rzekomo „nigdy miłością nie spłonął”, pozostał ślad, nie wiele co większy, niżeli po spalonym pudełku zapalek, których był królem...

O tem stronienu od miłości Kreuger sam kiedyś opowiadał, że mając lat 21, zakochał się w panience w tym samym wieku. Ukochana jednak umarła, a żal po niej zamknął na zawsze serce zrozpaczonego młodzieńca. Kreuger stale utrzymywał, że już go nikt nie pokocha czystą, bezinteresowną miłością. Kobiety mogły go kochać dla jego milionów i zbytku, którymby żonę otoczył.

A jednak mówi się, że w życiu Ivara Kreugera było inaczej. Zakamieniały, na pozór, stary kawaler kochał się na zabój i to nie w Grecie Garbo.

Mianowicie, na przedmieściu pewnej stolicy europejskiej mieszka piękna kobieta, żona bogatego kupca. Ma dwu prześlicznych chłopczyków, z których jeden liczy już 12 lat, drugi 8. Ta kobieta, smukła, czarująca brunetka, o prześlicznej cerze, mająca w ruchach i w sposobie ubierania się, coś męskiego, jest szalenie zakochana w... swoim mężu i dzieciach, pędzi życie spokojne i szczęśliwe.

Jedno tylko, jeden czar, mącił dotychczas idylę dni tej kobiety. Oto gdziekolwiek się ruszyła, ścigała ją jakby kłątwa kwiatów. Gdy poszła do teatru, nieznanne ręce i nieznanymi ludziami zasypywali ją konwaljami, wycykali w ręce bukiety prześlicznych róż. Gdy zasiadała do proszonego obiadu, stół tonął przed nią w powodzi fiołków i gałązek mimoz, przysłałych tajemniczo do jej domu.

Publiczną było tajemnicą, kto był sprawcą tych holdów kwiatowych: człowiek bardzo bogaty i bardzo kochający kwiaty, Ivar Kreuger.

Król zapalczany spotkał ową szczęśliwą żonę kupca 11 lat temu.

Młoda podówczas para małżeńska przypadkowo zetknęła się z Kreugerem, który sam nie spostrzegł się, jak uczucie, zrazu spokojne i łagodne, do prześlicznej kobiety, rozgorzało wielką miłością.

Kreuger stara się być jak najczęściej w pobliżu ukochanej. Błaga nadaremnie, aby przybyła kiedyś do jednego z jego szwedzkich pałaców, lub by zgodziła się z nim odbyć podróż morską luksusowym jego jachtem.

Doszło wreszcie do tego, że Kreuger, za przyjaźniejszy się z mężem swej ukochanej, wyznał mu miłość do jego żony. Kupiec z triumfującym uśmiechem odpowiedział, że przeszkód rozwodowych stawiać nie będzie, jeżeli...

Znowu śmierć na ringu

Berlin, 29. 3. (PAT). W duńskiej miejscowości Aalsborg odbył się wczoraj międzynarodowy mecz bokserski, w czasie którego mistrz Finlandji w wadze lekkiej Waekewa został zabity na ringu w czasie walki przez boksera duńskiego Hougarda. Śmierć nastąpiła wskutek uderzenia w dolną szczękę, które spowodowało pęknięcie naczyń krwionośnych w mózgu.

II-gi ogólnopolski bieg na przelaj

Poznań, 29. 3. (PAT). Odbył się tu drugi ogólnopolski bieg na przelaj na dystansie około 5 km. o puchar przechodni s. p. Rączkowskiego. Zwyciężył poraz drugi z rzędu Jakubowski (Sokół) 13 min. 25,2 sek.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł
w łaskie na pierwszej stronie . . . 1,50 zł
na drugiej i trzeciej stronie . . . 1 zł — w tekście . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszczy: Józef Dobroszański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny ze sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Stodtgraben 6
Redaktor odpowiad. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świątobojńska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawcą: „Dzień Pomorski”, „Dzień Bydgoski”, „Gazeta Morska”, „Dzień Grudziądzki”, „Dzień Kaszubski”, „Dzień Kujawski”
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rotniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . 3 — z
z odnośnikiem do domu w Toruniu . . . 3,40 zł
przez pocztę z odnośnikiem . . . 3,36 zł
pod opaską . . . 4,50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2,50 gd przez chłopca . . . 2,30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . . 7 — zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO” miesięcznie w administracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł

Barbarzyńcy..

Złośliwe plotki amerykańskie

Z poniedziałkiem wielkanocnym upływa 4 tygodnie kompromitacji amerykańskiej polityki w sprawie porwania dziecka Lindbergha, kompromitacji amerykańskiego ładu społecznego — i tragedji matki, p. Lindberghowej...

Odżyła plotka, która krążyła po narodzeniu zaginionego obecnie malca. Wedle tej plotki prawowite dziecko państwa Lindberghów przyszło na świat nieżywe, wskutek podróży

aeroplanem przez matkę tuż przed jego narodzeniem, a rodzice, aby ukryć tragedję przed okiem publiczności, która interesowała się każdym nawet drobiazgiem, ich dotyczącym, adoptowali inne właśnie tylko co narodzone dziecko.

Według tych pogłosek dziecko nie było adoptowane, lecz tylko wypożyczone, a ponieważ teraz w. Lindberghowa oczekuje znowu potomka, państwo Lindberghowie mieli prosto oddać małego Karola Augusta jego prawowitym rodzicom, a zniknięcie jego ze swego domu upozorować porwaniem...

W całej tej plotce naturalnie nie było ani słowa prawdy, czego gwarancją jest fakt, że przyjście na świat małego Karola Augusta Lindbergha ogłosił teść znakomitego lotnika, nieżyjący już senator Dwight Morrow, znany z nieposzlakowanego charakteru, człowiek, który nie poważyłby się na podobne oszustwo.

Doprawdy, tylko Amerykanie mogą być takimi barbarzyńcami, aby dla podobnej sensacji sypać pieprz na rany nieszczęśliwych rodziców. To jest grubośkórność, tysiąckrotnie nawet gorsza, niż codzienne przelatywanie aeroplanów nad wioską Lindbergha, obwoływanych za biletami ciekawych, jak nieszczęśliwi ludzie płaczą...

Z teki karykaturzysty



Marsa (do niemiaszka). — Pamiętaj, chłopcze, że jesteś moją główną nadzieją.

Krwawa walka na granicy

kurjerów komunistycznych ze strażą graniczną

Katowice, 29. 3. (PAT). Dn. 25 marca wieczorem w pobliżu Nowej Wsi w powiecie rybnickim dwaj strażnicy śląskiego Inspektoratu okręgowego Straży Granicznej zauważyli 4 mężczyzn, niosących duże paczki. Na wezwanie strażników osobnicy ci rozbiegli się i zająwszy stanowiska ubezpieczone za niesionymi paczkami, z których utworzyli barykadę, rozpoczęli ostrze liwanie strażników z karabinów i rewolwerów. Strażnicy, leżąc w otwartym polu, zaczęli odpowiadać strzałami karabinowymi. Wywiązała się feralna walka, która trwała przeszło dwie godziny. Wreszcie

po zranieniu jednego z przemytników, strażnicy zmusili napastników do poddania się. Przy przemytnikach, którymi, jak się okazało, byli kurjerzy komunistyczni, znalezione dwa karabiny niemieckie z nabojami wśród nich kilka kul dum-dum oraz dwa pistolety niemieckie. W paczkach znajdowało się 3 centnary ulotek komunistycznych. Zatrzymani w czasie przeszuchowania podawali coraz to inne nazwiska. Ustalono jednak, że są to: Bytomski, Gaćka W. Sanetra i Jan Sanetra. Wszyscy pochodzą z Markowic ze Śląska niemieckiego.

Wspaniałe zwycięstwo polskich narciarzy w Czechach

Zakopane, 29. 3. (PAT). W sobotę w Kolbachu, po stronie czechskiej odbyły się międzynarodowe zawody w narciarskim biegu, w którym Polacy odnieśli wspaniałe zwycięstwo.

W klasie pierwszej senjorów na dystansie 3 km. pierwsze miejsce zajął Bronisław Czech 3 min. 29 sek., drugie miejsce Stanisław Maruszarz 3,35, trzecie — Braeth (H. D. W. Czechosłowacja) 3,53.

W klasie drugiej senjorów zwyciężył Węgier Maraj przed Polakiem Rudolfem Bujakiem. Czas Maraja 3,40, Bujaka 3,43. W klasie old boyów pierwsze trzy miejsca zajęli Polacy Ignacy Bujak 4 min. 43 sek., drugi Kazimierz Schiele 5,17 i trzecie miejsce Aleksander Schiele.

W klasie junjorów pierwszym był Adam Giewont 3,52. Wynik ten daje Giewontowi w klasie ogólnej piąte miejsce przed Węgrem Marajem.

Praga, 29. 3. (PAT). Wczoraj po południu na Szczyrbskim jeziorze odbyły się zawody w skokach narciarskich. Pierwsze miejsce zajął Stanisław Maruszarz, mając 42,50 m. i 45 m. z notą 334 pkt. Na drugim miejscu znalazł się Czechosłowak Barton, który miał 326,20, a skoki 43 i pół, 43 oraz 42.

W poniedziałek odbył się bieg zjazdowy. Zwyciężył w nim Czechosłowak Hromadzki, mając czas 3 min. 2 sek. Z polskich zawodników szóste miejsce zajął Szuleja Jabłoński.

Na boiskach piłkarskich

Beniaminek Ligi bije drużynę czeską

Warszawa, 29. 3. (PAT). W niedzielę na boisku Legii odbył się mecz piłkarski pomiędzy czeską drużyną Zlina a beniaminkiem Ligi 22 p. p. (Siedlce). Mecz przyniósł zastężone zwycięstwo polskimi piłkarzom w stosunku 6:2 (2:1). Czesi grali bardzo słabo i byli przeciwnikiem mało groźnym. Wojskowi walozili amb'it'ie, dając grę ładną i ciekawą.

Porażka „Warty”.

Poznań, 29. 3. (PAT). W niedzielę rozegrane zostało spotkanie piłkarskie między drużyną „Warty” a niemieckim klubem Verein für Bewegungsspiele Berlin Pankov. Mecz zakończył się klęską Warty w stosunku 0:5 (0:3). W drugi dzień świąt Warta w drugim meczu wystąpiła w silniejszym składzie i grała o wiele lepiej, to też osiągnęła wynik remisowy 1:1.

Bratislavia — Wisła 2:1.

Kraków, 29. 3. (PAT). W pierwszy dzień świąt wielkanocnych odbył się w Krakowie mecz piłkarski między ligową drużyną Wisły a czeską drużyną Bratislavia. Mecz zakończył się porażką Wisły w stosunku 1:2 (1:2). W poniedziałek czeska drużyna Bratislavia rozegrała drugi mecz. W meczu tym Czesi zostali pokonani przez Cracovię w stosunku 0:1 (0:1).

Garbarnia w Cieszynie.

Cieszyn, 29. 3. (PAT). W pierwszym dniu wielkanocnym mistrz Ligi Garbarnia bawiła w Cieszynie, gdzie rozegrała mecz z klubem B S. K. Cieszyn, uzyskując wynik remisowy 2:2.

Konkurs skoków na Krokwi.

Zakopane, 29. 3. (PAT). W dniu 28 b. m. rozegrany został w Zakopanem na Krokwi konkurs skoków narciarskich w konkurencji najlepszych skoczków. W konkursie najdłuższy skok miał Kolesar Piotr 59 m. Poza konkursem najdłuższy skok miał Gąsienica Marcinkowski 77,5 m. z upadkiem.